

# DRWECA

Z DODATKAMI: „OPIEKUN MŁODZIEŻY“, „NASZ PRZYJACIEL“ i „ROLNIK“

„Drwęca” wychodzi 3 razy tygodn. we wtorek, czwartek i sobotę rano. —  
Przedpłata wynosi dla abonentów miesięcznie z doręczeniem 1,20 zł.  
Kwartalnie wynosi z doręczeniem 3,59 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Spółka Wydawnicza” Sp. z o. odp. w Nowemście.



Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-linowej 15 gr,  
na stronie 3-linowej 50 gr, na 1 stronie 60 gr. — Ogłoszenia drobne: Napisowe  
słowo (tuste) 30 gr każde dalsze słowo 15 gr. Ogłoszenia zagran. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Spółka Wydawnicza” Nowemiasto-Pomorze.

ROK XVI.

NOWEMIASTO-POMORZE, CZWARTEK, DNIA 30 KWIECZNIA 1936.

N — Nr. 50

## ROBOTNICY!

Zjednoczenie Zawodowe „Praca Polska” w Sosnowcu wydała następującą odezwę:

„Zbliża się dzień 1 maja!

Międzynarodówka żydowsko-socjalistyczna wezwie Nas znowu na ulicę, aby kosztem naszej kieszeni manifestować.

Będą Nas wzywać, abyśmy poszli w jednym szeregu: z komunistami — wrogami Kościoła, Narodu i Państwa Polskiego, żebyśmy poszli łącznie z żydami.

Będą nas wzywać do manifestowania rzekomo w imię dobrobytu klasy pracującej, a w rzeczywistości będą próbować doprowadzić Nas nie dla dobra naszej sprawy.

Czerwona międzynarodówka łaknie znowu polskiej krwi robotniczej.

Robotnicy! Ciężko i trudno jest wyżyć obecnie robotnikowi, ale ciężko jest i wszystkim. Nie mamy żadnego wpływu na rząd w państwie i nie ponosimy odpowiedzialności za istniejącą obecnie stan rzeczy w Polsce. Musimy jednak stwierdzić, że nietylko robotnicy, ale cały Naród, oprócz niewielkiej garstki plutokracji, głównie żydowskiej, cierpi niedostatek i biedę.

Ale czyż dlatego biedny Naród Polski na komendę żydowsko-socjalistyczną ma popaść w anarchię?

Świadomy swego znaczenia Naród Polski musi podjąć walkę o dobrobyt. Trzeba walczyć o Wielką Narodową Polskę, w której musi się dobro dzieć Narodowi Polskiemu! Ale nie można pozwolić, aby naszą niewolą tuczył się żydowsko-socjalistyczny anarchista.

**Żądamy ładu i porządku w Państwie!**

**Żądamy pracy i dobrobytu dla robotnika polskiego!**

**Żądamy podjęcia planowych, wielkich robót publicznych, któreby przyniosły pożytek całemu Narodowi i dałyby zatrudnienie licznym rzeszom robotniczym.**

**Żądamy ustawowego obniżenia wieku emerytalnego do 55 lat, aby wypracowanym, starszym robotnikom można było dać emerytalne zabezpieczenie, a w zamian zatrudnić ich młodych synów, którzy obecnie są bezrobotni.**

**Żądamy pracy dla młodych!**

**Żądamy, aby bezrobotni rodzinni robotnicy otrzymali ziemię, której dosyć jest jeszcze wolnej.**

**Zamiast darmowych zasiłków — żądamy uczciwej pracy!**

Gdy patrzymy na nędzę robotniczą i na rozpanoszenie mniejszości żydowskiej, musimy domagać się, aby w naszej, przez Nas wywalczonej Polsce, nie zapomniano, że dobrobyt Narodu Polskiego, nie zaś obcej mniejszości, powinien być na pierwszym planie.

Ale tego nie może dać robotnikowi polskiemu międzynarodówka socjalistyczna, która idzie na pasku zydostwa.

**Kto staje na czele ruchu komunistyczno-socjalistycznego?**

**Estera Otensztejn, Ola Włoska, Pesa Kurzenbrun, Lewek Heiman, Haja Daner, Izak Falkenberg, Chlawna Kagan, znana wielka kapitalistka żydowska Eigerówna — oto jeden ze sztabów komunistycznych w Warszawie.**

A przecież w każdym mieście jest taki sztab Chajów, Lewków i Esterek.

**Chcą wywołać awantury i zamieszki, aby Naród Polski rozdzielić i skłócić; żeby mogli nami rządzić.**

**Dlatego wzywamy do walki przeciwko hasłom socjalistycznym.**

**Dlatego wzywamy do walki przeciwko zamachom żydowskiej międzynarodówki!**

**Robotnicy! naszym Świętym Narodowym jest dzień 3 Maja. Wzywamy do uroczystego obchodzenia łącznie z całym Narodem Polskim, Święto 3 Maja.**

**Precz ze strajkami i anarchją!**

**Precz z szabasem pierwszomajowym!**

**Nie wolno popierać socjalistów!**

**Niech żyje Rzeczpospolita Polska!  
Niech żyje solidarność Narodu Polskiego!  
Niech żyje Robotnik Polski!  
Niech żyje Święto 3 Maja!**

## Trzeba doprowadzić do zgody narodowej.

**Głos Katolickiej Agencji Prasowej.**

Warszawa, 25. 4. Na baczność uwagę zasługują enuncjacja agencji Episkopatu polskiego KAP. Komunikat ten omawia ostatni list biskupów lwowskich, wydany po znanych zajściach w Krakowie i Lwowie.

Agencja KAP. stwierdza, że odezwa Arcyprastryż przyczyniła się do uspokojenia ludności. Ale to nie wszystko — pisze KAP. — Chcąc zlikwidować stan zapalny i możliwość nowych zaburzeń, należy wytrącić propagandzie komunistycznej broń, którą on walczy. Przedewszystkiem należy wprowadzić w kraju odprężenie polityczne.

Dziś, w obliczu groźnych niebezpieczeństw — pisze KAP. — wobec gwałtownych zbrojeń naszych sąsiadów wybija ostatnia godzina, aby nastąpił w społeczeństwie polskim pokój Boży.

Naprawa stosunków spoczywa w rękach czynników, odpowiedzialnych za losy państwa.

## Kontrolę nad obrotami dewizowymi zaprowadza rząd.

**Deklaracja rządu Rzeczypospolitej.**

Warszawa. Od 10-ciu lat polska polityka finansowa opiera się na dwóch podstawowych zasadach: stałości waluty i swobodzie ruchu kapitałowego. Utrzymując niezmiennie w najtrudniejszych warunkach wytkniętą linię, rząd miał przedewszystkiem na widoku zapewnienie życia gospodarstwu normalnych warunków działania i rozwoju. Opracowany na jesieni roku zeszłego i realizowany przez rząd w ciągu kilku ostatnich miesięcy program dał ostatnio zupełnie pozytywne rezultaty w dziedzinie równowagi budżetowej państwa.

W momencie zaznaczającej się poprawy gospodarki krajowej zarysowały się ostatnio tendencje, nie pozostające w żadnym związku z obiektywną oceną gospodarstwa i finansowej sytuacji Polski. Częściowo pod wpływem wydarzeń zagranicznych, a częściowo pod wpływem nieuzasadnionych nastrojów, sferzonych „wewnątrz kraju, rozpełtała się w marcu fala niepokoju, wyrażająca się przedewszystkiem w masowym zakupywaniu złota i walut zagranicznych na cele tezauryzacji wewnętrznej. To nieuzasadnione gospodarstwo działanie osłabia z jednej strony rezerwy naszej instytucji emisyjnej, a z drugiej wycofuje kapitały z obrotu gospodarczego, utrudniając poważnie m. in. realizację planów rządu w zakresie walki z bezrobociem.

Rząd uważa za swój obowiązek zapobiec tego rodzaju osłabianiu życia gospodarczego przez wprowadzenie kontroli w zakresie obrotu złotem i walutami zagranicznymi i zahamowanie przez to źródeł, zasilających tezauryzację. Kontrola obrotów dewizami nie stawia przeszkód dla normalnych operacji gospodarczych z zagranicą. Zaopatrzenie warsztatów produkcyjnych w surowce, jak i w potrzebne maszyny i narzędzia, nie ulegnie z tego powodu zahamowaniu.

W nowych warunkach obrotu dewizowego zobowiązania Polski z tytułu handlu zagranicznego, jak i zobowiązania kredytowe będą nadal respektowane. Wprowadzając częściowo kontrolę nad obrotami dewizowymi, rząd stwierdza kategorycznie, że są one pomyślane jedynie jako ochrona gospodarstwa aktywniejszej części społeczeństwa przed zakusami spekulacji i defetyzmu ekonomicznego.

Realizacja programu gospodarczego rządu, opartego na utrzymaniu ładu pieniężnego, zabezpieczeniu równowagi budżetowej i struktury aparatu kredytowego, nie ulegnie żadnym odchyleniom..

## Zarządzenia przeciwko spekulacji walutowej.

Warszawa. W „Dzienniku Ustaw” z dnia 27 kwietnia br. ogłoszony został dekret Prezydenta Rzeczypospolitej oraz rozporządzenie wykonawcze Ministra Skarbu, wprowadzające przepisy w sprawie kontroli obrotu pieniężnego oraz przy udziale obrotu zagranicznymi i krajowymi środkami płatniczymi. Przepisy powyższe oparte są na następujących zasadach: Utworzona została komisja dewizowa, jako organ, wykonujący rzeczony przepisy. Komisja ta, która już rozpoczęła swe czynności w gmachu Banku Polskiego, posiada kompetencje w zakresie udzielania zezwoleń na dokonywanie czynności, zabronionych lub ograniczonych omawianymi przepisami.

Zezwolenie wymagane jest w szczególności przy nabyciu walut zagranicznych, przy wywozie ich i przekazywaniu zagranicę, przy dyspozycji cudzoziemców wszelkich środków płatniczych oraz przy udzielaniu cudzoziemcom kredytów lub poręki na spłatę tych kredytów. Zezwolenia wymaga również handel złotem, wywóz oraz przywóz jego z zagranicy.

Handel zagranicznymi środkami płatniczymi prowadzić mogą jedynie Bank Polski oraz upoważnione przez ministra skarbu przedsiębiorstwa bankowe (banki dewizowe), których lista została ogłoszona w Monitorze Polskim.

Należności od zagranicy z wszelkich tytułów, w szczególności za sprzedane zagranicą towary, powinny być zafiarowane do skupu Bankowi Polskiemu lub uprawnionym przedsiębiorstwom bankowym.

Cudzoziemcy mogą posiadać („rachunki zagraniczne”) tylko w bankach dewizowych.

Świadczenia pieniężne, wymagające w myśl dekretu i rozporządzeń wykonawczych zezwoleń, mogą być na żądanie wierzyciela wpłacone w równowartości w walucie krajowej do Banku Polskiego lub banków dewizowych na rachunek zablokowany wierzyciela.

Dla wszelkich obrotów i rozrachunków w zagranicznych środkach płatniczych obowiązują kursy bankotów lub dewiz giełdy warszawskiej, w braku zaś notowań giełdy — kursy Banku Polskiego, ogłaszane w Monitorze.

## Ile pieniędzy wywieźć wolno zagranicę?

Warszawa. Na podstawie nowego zarządzenia będzie można wywieźć za paszportem zagranicznym 500 zł wzgl. równowartość, przy małym ruchu granicznym 50 zł i nie więcej jak 250 zł miesięcznie.

W sferach gospodarczych mówią, że zarządzenie to ma na celu utrzymania stałości waluty, zgodnie z postanowieniami, jakie zapadły podczas ostatniej narady na Zamku.

## Zapas złota i walut w Banku Polskim zmniejszył się.

W drugiej dekadzie kwietnia rb. zapas złota zmniejszył się o 9,5 milj. zł do 417,4 milj. zł oraz stan pieniędzy zagranicznych i dewiz obniżył się o 2,1 milj. do 15,0 milj. zł.

Zapas polskich monet srebrnych i bilonu powiększył się o 22,7 milj. zł do 47,0 milj. zł. Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 29,5 milj. zł do 942,1 milj. zł.

Pokrycie złotem wynosi 40,11 proc., przekraczając normę statutową o przeszło 10 punktów.

## Wojewoda Gnoiński był uczniem wojewody Kirtiklisa.

Nowy wojewoda krakowski, płk. Gnoiński, po przybyciu do Warszawy z Torunia udzielił m. in.: — Jadę do Krakowa, aby objąć urządowanie.

Jadę tam już na stałe. Jeśli się stamtąd ruszę, to będzie to urlop. Przepuszczam jednak, że nie będę mógł wyjechać wcześniej niż za 15 do 20 dni. Udaję się wtedy do Torunia, aby zdać szkołę podchor. i zlikwidować mieszkanie. Zresztą wystarczy na to jeden dzień. Nie mam rodziny ani wielkiego gospodarstwa, jestem kawalerem i oficerem, przyzwyczajonym do częstych translokacji z miejsca na miejsce.

W dalszej rozmowie płk. Gnoiński informował, że już parokrotnie był wysuwany na stanowisko wojewody: do Wilna, do Łodzi. Nie chciał jednak przyjąć, nie znając tej gałęzi administracji. To też od pół roku odbywał praktykę w woj. Toruńskim: jeździł z wojewodą Kirtiklisem na wizytacje, zapoznawał się z tokiem urzędowania, studiował przepisy i poszczególne sprawy, słowem, przygotowywał się poważnie do służby w admin. cywilnej, przeczuwając, że wcześniej, czy później, ono go nie ominie.

— Byłem uczniem woj. Kirtiklisa — mówił płk. Gnoiński — nie przestając zresztą kierować szkołą podchorążych.

# Z frontu włosko-abisyńskiego

## Marsz na Addis-Abebę rozpoczęty! Czwarta część drogi już przebyta.

Rzym. Z włoskiej kwatery głównej w Dessie donoszą: Wczoraj przed południem włoskie oddziały zmotoryzowane rozpoczęły marsz na Addis Abebę. Droga cesarską suną długie kolumny wojsk włoskich. Wymarsz trwał kilka godzin. Ostatni oddział opuścił Dessie w późnych godzinach popołudniowych.

W kołach wojskowych przypuszczają, że Addis Abeba zostanie zajęta najdalej w 14 dniach.

Jak wiadomo, Abisyńczycy w kilku najważniejszych punktach przerwali drogę, prowadzącą do Addis Abeby. Zniszczenia, dokonane przez oddziały abisyńskie, zostały częściowo już naprawione przez wysłane już naprzód włoskie oddziały drogowe, częściowo zaś będą naprawione przez wojska techniczne, znajdujące się na czele kolumny, wyruszającej w kierunku na Addis Abebę.

Jak stwierdziły raporty lotnicze, zniszczenie drogi w niektórych miejscach jest tak olbrzymie, że trzeba będzie budować mosty nad wyrwami, spowodowanymi wybuchem ładunków dynamitowych. W tym celu włoskie wojska techniczne, znajdujące się na czele kolumny, maszerującej na Addis Abebę, zostały obficie zaopatrzone w materiał potrzebny do budowy mostów.

Wczoraj wieczorem oddziały włoskie przebyły już jedną czwartą drogi, oddzielającej Dessie od Addis Abeby.

## Bohaterska obrona ze strony Abisyńczyków.

Mimo kilkudniowych krwawych walk Włosi nie zdobyli Sassabaneh.

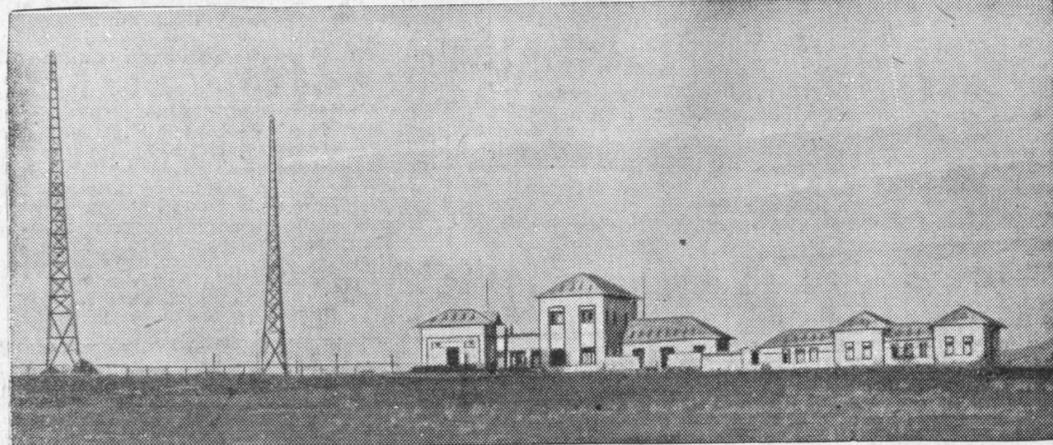
Addis Abeba. Ogłoszono następujący komunikat abisyński: Ofensywa włoska, prowadzona na froncie południowym od 14 do 17 bm., została z dużymi stratami dla Włochów odparta.

Dnia 24 bm. Włosi wznowili natarcie na Sassabaneh z większymi siłami. Atak prowadziły wojska wszystkich rodzajów broni. Pomimo wielkiego wysiłku po trzydniowej bitwie nie udało się Włochom zdobyć Sassabaneh.

Dnia 23 bm. wojska abisyńskie strąciły 5 włoskich samolotów bombardujących i zniszczyły dwa czołgi. Dnia 26 bm. lotnicy włoscy bombardowali otwarte miasto Goba.



Ostatnie rozmowy i narady Komitetu 13-tu w Genewie miały przebieg bardzo burzliwy. Wynikiem tych rozmów ma być próba nawiązania bezpośrednich rokowań między Abisynją i Włochami na terenie Genewy. Na zdjęciu ang. minister spraw zagran. Eden (na prawo) w rozmowie z przewodn. komitetu Madariąga podczas jednej z rozmów na temat konfliktu włosko-abisyńskiego.



Ostatnio lotnicy włoscy obrzucali bombami poraz pierwszy stolicę Abisynji — Addis Abebę. Bombardowanie trwało 45 minut i wywołało olbrzymią panikę. Bomby spowodowały pożar lotniska. Stacja radiowa (na rycinie), której zniszczenie było celem bombardowania — ocalała.

## Kapitał żydowski finansował... ruch hitlerowski.

Warszawa. Prasa szwajcarska publikuje sensacyjne informacje, ujawniające banki amerykańskie, które finansowały ruch hitlerowski w Niemczech przed dojściem Hitlera do władzy. Subwencje amerykańskie dla walczącej o władzę partii hitlerowskiej wyniosły ogółem 32 milj. dolarów. Do banków, które finansowały hitlerizm, należały: Bank Morgana, Wahrburga oraz Kuhn, Loeb et Co. w Nowym Jorku. Ostatnie dwa banki reprezentują kapitały żydowskie.

## Goering jedzie do Węgier na polowanie.

Wiedeń. Według doniesień ze źródeł węgierskich premier pruski Goering ma przybyć z początkiem maja do Budapesztu celem wzięcia udziału w polowaniu.

Dalej doniesienia twierdzą, jakoby Goering chciał poinformować się w Budapeszcie o wynikach rokowań premj. Kościakowskiego, aby zrobić sobie opinię o przyszłych stosunkach polsko-węgierskich.

## Powitanie premiera belgijskiego van Zeelanda w Warszawie.

Warszawa. Dziś o godz. 17,35, pociągiem pospiesznym przybył do Warszawy premier i minister spraw zagranicznych Belgji, Paweł van Zeeland z małżonką.

Podczas powitania, które miało charakter bardzo serdeczny, p. Jadwiga Beckowa wręczyła pani van Zeeland bukiet kwiatów. Licznie zgromadzona publiczność na dworcu, przybranych flagami o barwach belgijskich i na ulicach, przylegających do dworca, wznosiła okrzyki: „Niech żyje Belgja”, „Niech żyje van Zeeland”!

Minister Spraw Zagranicznych i pani Beckowie podejmowali dziś obiadem premiera i ministra spraw zagranicznych Belgji, p. van Zeelanda i jego małżonkę.

Usługi, jakie oddał swemu krajowi młody, boaledwie 42 lata liczący premier van Zeeland, budzą dla niego podziw i uznanie. A trzeba pamiętać, że ten przywódca partii katolickiej przyszedł do rządów w okresie depresji politycznej, finansowej i gospodarczej. Dzięki wybitnym zaletom osobistym potrafił opanować wielkie trudności, jakie napotkał przede wszystkim w dziedzinie finansowo-gospodarczej.

Świetny znawca doktryn ekonomicznych, współczesnych zasad i metod kierowania gospodarstwem narodowym, premier van Zeeland jest wyznawcą i gorącym propagatorem zasad społecznych, zawartych w encyklikach „Rerum Novarum” i „Quadragesimo anno”. Jest zwolennikiem ustroju korporacyjnego państwa.

## Były jeńiec wojenny z obozu w Działdowie — premierem Belgji.

Premjer i minister spraw zagranicznych Belgji, Paweł van Zeeland, należy do grona najwybitniejszych mężów stanu doby obecnej.

Pochodzi on ze starej szlacheckiej rodziny ziemiańskiej, od kilku wieków osiadłej w Walonii. Z chwilą wybuchu wojny van Zeeland mimo choroby prosto ze szpitala zgłosił się natychmiast w swoim pułku; brał udział w pierwszych bitwach, zdobywając na polu walki Krzyż Wojenny. W końcu zaś 1914 roku dostaje się do niewoli niemieckiej i przez cztery lata przebywa w obozie jeńców w Działdowie i innych, poświęcając wszystkie wolne od przymusowej fizycznej pracy chwile nauce.

Po powrocie do kraju Paweł van Zeeland wkrótce uzyskuje dyplom doktorski z zakresu nauk prawnych i politycznych i wyjeżdża na dalsze studia do Stanów Zjednoczonych. Przez następne lat dziewięć van Zeeland pracuje w Banku Belgji, przechodząc wszystkie szczeble hierarchii urzędniczej aż do dyrektora i wicegubernatora banku, którym zostaje mianowany w r. 1932. Bierze udział we wszystkich niemal ważniejszych międzynarodowych konferencjach.

## 99 żydów ze Lwowa w Berezie.

Agencja Wschodnia donosi, że dnia 23 kwietnia wysłano ze Lwowa do Berezki Kartuskiej nowy transport komunistów, w liczbie 65 osób. Ogółem wysłano do Berezki 15 Polaków, 11 Ukraińców i 99 żydów.

Jak to dziwnie się plecie — na tym Bożym świecie. Żydzi najwięcej się zapalali do Berezki i o jej utrzymanie wołali. Miała ona bowiem służyć pokromieniu antyżydowskich dążeń „endecji”. Aż tu naraz, miast tak zniechędzeni przez żydów narodowcy, oni sami znaleźli się w Berezie.

Zwyczajnie, jaką kto broni wojuje, od takiej i ginie.

## DZIECIĘ MARJI.

(Ciąg dalszy).

III.

Józefina została sama w izdebce, która miała być świadkiem jej radości i smutku. Radości? Cemu nie? Ludzie ci mogą być dobrzy.

— Mam nadzieję, — rzekła i stanęła przed obrazem Chrystusa, — nie w ludziach, lecz w Bogu. Wiem, Ojciec sierot, że mi błogosławić będziesz, skoro obowiązki moje wypełnię. J żeli przyjdą upokorzenia i cierpienia, to dodaj mi mocy! Zresztą jestem spokojna, mam nad łóżkiem obraz mej drogiej matki, Marji.

Pierwsze dni przeszły dość spokojnie, pominały niektóre słowa obrażające jejmości, które jednak pochodziły więcej z głupoty, aniżeli ze złości, bo zła nie była. W tej rodzinie pieniądź zastępował serce i rozum, pieniądź był wszystkim, kierował całym życiem.

To nie był dom stosowny dla Józefiny, która w pieniądź była uboga, lecz posiadała wielkie bogactwo ducha i serca. Przed odjazdem z domu wystawiła skromny pomnik na grobie ojca, resztę pieniędzy dała matce. W szkole napełniły uczennice walizę Józefiny bielizną, trzewikami, płótnem, ale i z tego większą część zostawiła dla młodsz-

go rodzeństwa. Szlachetna dziewczyna nigdy nie myślała o sobie, zawsze starała się działać dla innych.

Józefina dostawała śniadanie do swej izdebki i zawsze piła gorzką kawę, a cukier chowała i posyłała od czasu do czasu matce. Taki jeden uczynek więcej waży, aniżeli kiedy nieraz bogacz 100 zł przeznaczy dla ubogich miasta.

Porządku w nauce dla dzieci jejmości nie chciała, bo, twierdziła, dzieci nie mają się męczyć nauką, przecież nie potrzebują, a pieniądze mają.

— Do roboty panna będzie miała dosyć, praczyć, sporządzać odzież, okna myć, izby uprzątać — rzekła kiedyś.

— Ale, — odpowiedziała skromnie Józefina, — myślałam, że będę tu nauczycielką, a nie posługaczką.

— Naturalnie nauczycielką, ale i do posługi.

— Lecz dzieci nie będą miały dla mnie szacunku.

— Ach, cóż tam szacunek, panna jest uboga i nie powinna zważać na szacunek, tylko na zarobek. U mnie sługi mogą sobie wiele zaoszczędzić, jeżeli chcą.

Tak, była tu Józefina rzeczywiście posługaczką. Gdyby była bogata, miałaby szacunek, choćby była najgłupsza. Nawet dzieci ceniły ludzi we dług pieniędzy za przykładem rodziców. Skoro się dowiedziały, że nauczycielka jest uboga, mówiły do siebie:

— Nauczycielka nasza jest uboga i my mamy ją słuchać!

Józefina siedziała z trzema uczniami przy stole; smutna była, bo dzieci znowu nic nie umiały.

— Bądź grzeczną i uważaj, — rzekła Józefina do najstarszej dziewczynki. — Czytaj jeszcze raz powiastkę!

— Już raz czytałam.

— Lecz nie dobrze.

— Czy ja temu winna, że się pannie moje czytanie nie podoba? Matce się podoba, a ona się zna na tem, bo ma pieniądze.

— Słuchaj mnie z ochotą, jeżeli chcesz być dobrym dzieckiem.

Jedenastoletnie dziewczę zaśmiało się głośno, zamknęło książkę i rzekło, wstając od stołu:

— Tego zwyczaju u nas nie ma, abyśmy słuchały sług. Pójdę do ogrodu.

Józefina boleśnie patrzyła za obchodzącą. Była przekonana, że dziecko nie gadało samo ze siebie, lecz takie myśli, uczucia, słowa zostały mu wszczepione przez matkę. Lecz, jak naprawić to, co matka zepsuła? Cichy płacz przebudził Józefinę z zamyślenia. Najmłodsza, sześciolatnia dziewczynka ocierała rączką świeże łzy i lkała głośno. Józefina ze strachem zapytała:

— Co się stało, moje dziecko?

— Jadwisia była niegrzeczna dla ciebie i obraziła cię, to boli, bo cię kocham, — odpowiedziała wśród szlochu.

C. d. n.

## Z dalszego posiedzenia Rady Pow.

(Dokończenie).

**Nowemiasto.** Przy poszczególnych działach wydatków obniżono koszty objazdów drogowych z 2000 na 1000, a te drugie 1000 przeznaczono na założenie szkółek drzewnych. Odszkodowanie za używanie rowerów obniżono ze 100 na 50 zł.

Radny Zapolski stawiał wnioski w sprawie stypendium dla niezamożnych uczniów. Uchwalono udzielić stypendium w miarę wpływów z opłat udzielonych poprzednio stypendjów. Z działu VIII „Zdrowie publiczne” uchwalono z pozycji „ośrodka zdrowia” 360 zł przeznaczyć na subwencje dla Szpitala Powiat. Pozostałą kwotę „we wysokości 2760 zł na ośrodek zdrowia uchwalono na wniosek rad. ks. prof. Dembieńskiego podzielić na równe części dla Lubawy i Nowogomiastka, z tym, że część z niej pójdzie na opłacanie lekarzy, wzgl. siły pomocniczej, a część na lekarstwa wzgl. mleko.

W sprawie subwencji dla P. W. i W. F. rad. ks. prof. Dembieński, uznając, że p. Starosta poszedł na ręce życzenia Rady Powiat, wyznaczając do Komitetu przedstawicieli z Iona Rady oraz ze względu na potrzebę w dzisiejszych czasach jak najdalej idącej obronności kraju, wniosł o uchwalenie całej pozycji bez dyskusji dla dania wyrazu, że co do potrzeb obrony kraju niema żadnych różnic zdań między radnymi, prosząc jedynie o jej sprawiedliwy podział. Obszerniejszą i ożywną dyskusję wywołał dział popierania rolnictwa — gdzie niektóre pozycje na wniosek rad. Wałaszka skreślono — a subwencje dla P. T. R. obniżono z 2100 zł na 1200 zł. W dyskusji nad tą sprawą zabierali głos: p. Lambert, sen. Serożyński, p. Wałaszek, który podkreślił, że dziś rolnictwo ma tylko jedno życzenie — aby móc żyć — na kursy n. p. wypiekania ciast i pieczenia dziś nie pora, bo brak na wsi często kawałka chleba — p. dyrektor Szkoły Rolniczej w Brodnicy, prosząc o uchwalenie jeszcze subwencji dla uczniów, uczęszczających do Szkoły Roln.

Skreślono również 500 zł na cele pożarnictwa. Skreślenia te poczyniono, aby uniknąć podwyżki podatku gruntowego. Na zarzut p. Przewodniczącego, że Rada Powiat. temi skreśleniami obniżyła swą powagę, oświadczył rad. ks. prof. Dembieński, że Rada tu poszła po myśli zaleceń najwyższych przedstawicieli Państwa, którzy nawoływali do najdalej idącej oszczędności w samorządach i że z tego powodu na zarzuty nie zastępuje. Zywą też dyskusję wywołała sprawa świadczeń dla finansowo słabych gmin, przy czym podkreślano powiększenie ciężarów i świadczeń, spowodowanych nowym ustrojem samorządowym.

W dalszym ciągu Rada Powiatowa przyjęła jednogłośnie proponowane przez Wydział Powiatowy budżety dla cegielni, cementowni i żwirowni, powiatowych przedsiębiorstw oraz budżet dla Szpitala Powiat. z tym jednak, że na wniosek rad. p. Jentkiewicza uchwalono 50 proc. uposażenia referenta za dochodząc w przychodzie. O godz. 10,40 p. Przewodniczący zamknął zebranie po wyczerpaniu całego porządku obrad, dziękując pp. Radnym oraz Wydziałowi za tak mozolną, lecz konieczną pracę.

## WIADOMOŚCI.

Nowemiasto, dnia 29 kwietnia 1936 r.

Kalendarzyk 29 kwietnia, środa, Opieki św. Józefa.  
30 kwietnia, czwartek, Katarzyny Seneskiej. P.  
Wschód słońca g. 4 — 09 m. Zachód słońca g. 18 — 56 m.  
Wschód księżycy g. 13 — 07 m. Zachód księżycy g. 2 — 05 m.

### Z miasta i powiatu.

#### Narodowy bieg na przelaj.

**Nowemiasto.** W dniu 3 maja br. Komenda Powiatowa P. W. organizuje Narodowy bieg na przelaj. Dystans dla młodzieży do lat 18-cie 2 km. Dla starszych 4 km. Start i meta na boisku sportowym. Start o godz. 15-tej. Badanie lekarskie zawodników na boisku o godz. 14,30. Udział zawodników dowolny. Zgłoszenia do biegu przyjmują Komenda Powiatowa P. W. do 2 maja br. godz. 13 ta. Bieg ten wchodzi w ramy zawodów o mistrzostwo powiatu. Zwycięzcy otrzymają żetony i dyplomy.

#### Powiatowe zawody modeli latających w Nowemiejście.

**Nowemiasto.** Dnia 10 maja br. o godz. 15 na boisku sportowym w Nowemiejście odbędą się powiatowe zawody modeli latających. Termin poprzedni, ustalony na dzień 3 maja, zostaje zmieniony. Wstęp na boisko bezpłatny. Zarząd Obwodu Powiatowego L. O. P. P.

#### Mecz piłki nożnej (2:0).

K. S. M. — Nowemiasto (II zespół) ca „Kadra Młodych”.

**Nowemiasto.** Mecz był interesujący i zapewne pierwszy, jaki Nowemiasto widziało. Powiedzieć ktoś słusznie, że grał „lilipuci”. Z tych małych, młodych graczy napewno ktoś wyrobi się z biegiem czasu na dobrego gracza. Mecz trwał tylko 30 minut. Drużyna K. S. M. zdobyła 3 bramki, jednak sędzia uznał tylko jedną, na co publiczność wyraziła oburzenie.

Drużyna K. S. M., lepiej zgrana, miała wyraźną przewagę, jednakże nie umiała wykorzystać sytuacji podbramkowych. Bramkarz K. S. M. okazał się dobrym. Zawiedli jedynie: prawy atak i prawa pomoc.

Tylko tych dwóch zmienić i pilnie trenować, a będą większe szanse do zwycięstwa. Obserwator.

#### Z targu.

**Nowemiasto.** Na wotkowym targu dość ożywionym płacono m.in. za ft. masła 1.10—1.20 zł, mdł jaj 60 gr, ctr. kartofli 1—1,20 zł. Na targowisku ruch słaby. Za prosięta płacono 28—40 zł, bekony 37—39 zł, tłuste świnie 43—44 zł, cielęta do 10 zł.

#### Walne Zebranie Stowarz. Pań Miłosierdzia św. Winc. a Paulo w Lubawie i sprawozdanie Zarządu z działalności za rok ubiegły.

**Lubawa.** W Palmową niedzielę popoł. na rocznym Walnym Zebraniu Stow. Pań Miłosierdzia w Lubawie, które odbyło się na salce Ochronki Sióstr Miłosierdzia pod przewodnictwem przewodniczącej ks. Prąta Kasy, przedstawił Zarząd bilans jednorocznej pracy charytatywnej.

Stow. liczy 123 członków. W ciągu roku sprawozdawczego od kwietnia 1935 r. do końca marca 1936 r. liczba odwiedzonych ubogich i chorych w ich mieszkaniu przez członk. Stow. wynosił 826 wizyt. Na stałą opiekę mamy 55 wdów i kobiet samotnych oraz 56 sierot, którym wydano bony na 5111 i pół łtr. mлека, 430 chlebow, 65 ctr. węgla, 21 i pół ctr. mąki, 111 bułek, 5 ctr. kartofli, 45 funt. słoniny. Zapomóg w gotówce udzielono na kwotę 340,50 zł. Wydano też kilka sztuk odzieży, bielizny i obuwia, nowej jakoteż przenośnej. Oprócz pozycji wymienionych wynosiły wydatki za towary

## PROGRAM

### obchodu Święta Narodowego 3 Maja 1936 r. w Nowemiejście n. Drwęcą.

Godzina 6,30 Pobudka orkiestry Związku Strzeleckiego.  
9,00 Nabożeństwo dla szkół.  
10,00 Zbiórka Towarzystw i Organizacji na dziedzińcu gimnazjum.  
10,15 Wymarsz do kościoła.  
10,30 Uroczyste nabożeństwo w kościele paraf. Po nabożeństwie defilada P. W. i Organizacji przed Starostwem.  
15,00 Zawody sportowe na nowym placu sportowym, połączone z koncertem Związku Strzel. Wstęp bezpłatny.  
20,00 Uroczysta akademia Towarzystwa Czytelni Ludowych z następnym programem:

1. Słowo wstępne.  
2. Przemówienie p. dyrektora Gołąba.  
3. Deklamacje:  
a) „Przysięga błąd król” — A. Gałuszka.  
b) „Koncert Jankiela” — A. Mi-kiewicz — melodeklam.  
4. Humoreska sceniczna w 3 aktach ze śpiewami — Janiny Kochanowskiej: „Los N. 13”. Występuje 12 osób. W przerwach przygrywać będzie orkiestra. Ceny miejsc: I. — 1, — zł, II. — 75 gr, wstęp na salę 50 gr. Uczniowie placą 20 gr.

Podczas całego dnia obchodu odbywa się po mieście zbiórka na puszek na rzecz T. C. L. przez upoważnione kwestarki. Szan. Publiczność uprasza się o składanie ofiar na ten zbożny cel.

Komitet obchodowy:  
(—) Piotrowski (—) Wachowiak (—) Dulega  
prezes. burmistrz. kapitan.

spożywcze, barchany, opał m. i. a) na święconkę 35 r. zł 40,65, b) na gwiazdkę zł 291,87, a na odzież dla 13 dziewczynek z okazji przyjęcia do I. Komunii św. wydano zł 182,10. Na akcję dożywiania dzieci w szkole powszechnej wysygnowało Stow. zł 75 na okres zimowy. Członk. Stow. wydały 563 obiadów i ugościły własnym kosztem 30 chorych, uczestników w uroczystości „Święta Chorych”.

Zarząd czuwa nad akcją zwalczania żebractwa i włączonego, a szczególnie stara się poleżyć kres żebraniemu uprawianej przez dzieci. W 2 wypadkach umieszczono chorych w szpitalu, na lekarstwa wydano 40 zł.

W przededniu św. Patrona urządziło Stow. wspólnie z konferencją Panów dorocznych „Święto Chorych”, w którym wzięło udział 30 obłożnie chorych i kalek. W jednym wypadku starano się z pomyślnym wynikiem o nawrócenie osoby w wierze św. obojętnej, a od 20 lat nie uczęszczającej do Sakramentów ani nawet do kościoła.

Potępiając literaturę w duchu żydowsko-masońskim, jak Wiadomości literackie „Express Ilustrowany” itd., zarząd stara się o rozpowszechnienie pism religijnych i pożytecznych. Ubogim dostarczono kilkadziesiąt egzemplarzy Przewodnika Katolickiego, Posłańca Serca Jezusowego, kalendarzy wydawn. katolickich itp. W miejscowym Komitecie Funduszu pracy Stow. nasze jest zastąpione przez prezydentkę.

Wspólna spowiedź i Komunię św. odbyły Panie wraz z ubogimi 3 razy. Za zmarłych członk. odprawiły się 4 meze św., a w pogrzebach zmarłych członk. jako też w pogrzebach ubogich brano udział. W rekolekcjach otwartych, zorganizowanych przez Katol. Stow. Kobiet, brały panie Wincentki udział. Organ Pań Miłosierdzia: „W służbie miłości bliźniego” abonuje 25 pań. W roku sprawozdawczym zaopatrzone wszystkich członk. Stow. w regulamin dla pań czynnych i dla pań datkujących.

W odbytym zjeździe dla pań przewodniczących, zorganizowanym przez Radę Centralną w Toruniu, Stow. nasze reprezentowały prezydentka i skarbniczka. Przed kościołem kwestowały Panie 4 razy. Rezultatem tych kwest był zbiór 170,87 zł. Również w Zaduszki na ementarzu ukwestowano zł 38, a ze sprzedaży chorągiewek na groby zmarłych osiągnięto 30 zł. W celu zasilenia kasy urządzono w listopadzie 35 r. bardzo udaną wente, z której czysty zysk wynosił 427,70 zł, dochód ze składek mies. od członk. wynosił 604,30 zł, dochód ze składek rocznych od członk. wynosił 461,50 zł. Subwencje Województwa i Wydziału powiat. 125 zł, subwencje od organizacji miejscowych 70 zł, różne wpływy 90,55 zł, oprócz darów w artykułach spożywczych, opał, odzież itd.

Ze złożonego sprawozdania wynika, że czujemy nad ulżeniem niedoli bliźniego i że staramy się w miarę sił i możliwości służyć ubogim i nieszczęśliwym. Informując społeczeństwo o wynikach na polu miłosierdzia, czynimy to dla utrwalenia zaufania i życzliwości, jakoteż dla zachęty do dalszego życzliwego popierania naszego Stowarzyszenia. Obecne trudne warunki życiowe i pogłębiająca się nędza nie powinny załamać naszych sił, lecz przeciwnie, wyrobić tem większe zrozumienie dla tych, co cierpią głód i niedostatek, nędzę materialną i moralną.

Wszystkim, którzy popierają nasze Stow., przyczynili się do niestania pomocy naszym ubogim, opuszczonym, chorym i kalekom, składamy serdeczne „Bóg zapłać” i wnosimy gorącą prośbę o nieskapanie nam i w przyszłości swej pomocy w staraniach naszych o złagodzenie ich nędzy życiowej. Zarząd Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo w Lubawie.

### Z Pomorza.

#### Przeniesienie Komendanta Pow. P. P. — Społeczeństwo z żalem go żegna.

**Działowo.** W tych dniach obiegła w mieście wieść o przeniesieniu komendanta pow. Policji, nadkom. p. Kaczorowskiego z dn. 1. V. rb. na takie stanowisko do Brodnicy. P. K. urzędował stosunkowo krótki, bo półroczny okres, lecz jako Wielkopoleńczyk, znając psychikę i ludność, umiał ją odpowiednio traktować i zjednać sobie jej szacunek. Poehlebnie wyrażają się o nim bezrobotni, w których sprawach na prośbę nieraz interwenjował, łagodząc podniecone umysły jednostek. Dlatego też wiadomość o odejściu p. K. nie tylko społeczeństwo, ale i podwładni, u których taktem swym zjednał sobie przywiązanie, przyjęli z prawdziwym żalem. Dodać należy, że p. K. w służbie bezp. publ. pracuje od odzyskania niepodległości Ojczyzny. Najdłuższy czas spędził w Komendzie woj. w Toruniu, której był jednym z organizatorów. Społeczeństwo pow. brodnickiego, nad którego bezpieczeństwem p. K. objmie pieczę, niezawodnie z zadowoleniem przyjmie tę wiadomość.

#### W interesie dobra K. S. M. z. w Kiełpiuach.

**Lidzbark.** Dnia 22 bm. wiecz. na zebraniu tuż. KSM. z. m. in. wybierano nowego asystenta kościelnego na miejsce przeniesionego ka. prob. Kijory. Wśród wysunętych kandyd., pp. A. Blanka i Teof. Ostrowskiego, znalazł się i kandydat w osobie p. J. Z. O ile ci dwaj pierwsi zastępują w całej pełni na to, by im tak ważne stanowisko powierzyć, to ta trzecia kandydatura musi z pewnych względów budzić poważne zastrzeżenia i należy je wziąć pod uwagę, nie chcąc postąpić wbrew duchowi i literze statutu naszych K. S. M. A. D.

## KOMUNIKATY TRP.

### Odbiór legitymacyj.

Komunikujemy Kółkom Roln., że już nadeszły legitymacje członkowskie na rok 1936. Takowe należy niezwłocznie podjąć w biurze TRP. i rozprościć pomiędzy poszczególnych członków.

Składki od członków Kółek Roln. winny być ściągnięte do 1. X. rb. Zarazem zwracamy uwagę na to, że legitymacje z roku ubiegłego straciły swoją moc prawną z dnem 1. IV. 36 r.

Biuro TRP. będzie przyjmować członków od dnia 1. V. rb. jedynie za okazaniem nowej legitymacji. Dlatego należy legitymacje jak najprędzej wykupić. T. R. P.

### Skandal.

**Grudziądz.** „Goniec Nadwiślański” w nr. 90 zamieścił niżej podaną notatkę:

„Skandaliczny wprost wypadek opieszalności wydarzył się w ub. poniedziałek, który wywołał wielkie poruszenie w gmachu sądowym.

Oto na rozprawę sądową zawezwano w charakterze świadka 49-letnią Lemkę z Nogaty, matkę dziewięciorga nieletnich dzieci. Kobieta ta, nie mając pieniędzy, przebyła przestrzeń 25 kilometrów pieszo i na rozprawę stanęła punktualnie.

Po złożeniu zeznań przed sądem Lemka doznała nagłego ataku serca i upadła nieprzytomna na podłogę.

Nieszczęśliwej pośpieszono z doraźną pomocą, przy czym poczęto alarmować do szpitala Miejskiego o przesyłanie samochodu sanitarnego. Niestety, wszelkie starania w tym kierunku spełzły na niczym i chora kobieta przez kilka godzin walczyła ze śmiercią, zdana na łaskę własnego losu. Takie lekceważenie życia ludzkiego jest więcej niż podłością.

Nasuwa się więc pytanie, czy samochód sanitarny, służący do przewożenia chorych, jest przeznaczony tylko dla obywateli protegowanych? Czyż zwykły śmiertelnik nie może korzystać z tego przywileju?”

### Burmistrz Świecia ustąpił.

Stan finansowy miasta jest wprost katastrofalny.

**Świecie.** n. W. Tymczasowy burmistrz Świecia, p. Leon Kowalski, złożył w poniedziałek, 20 bm., prośbę o zwolnienie z tego stanowiska.

Więść ta wywołała w mieście zrozumiałe wrażenie. Wypada dodać, iż p. Kowalski, b. starosta świecki, był najpierw burmistrzem komisarycznym Świecia i następnie został przez radę miejską wyb any na stanowisko wójtowskiego tego miasta; od tego czasu upłynęło sporo miesięcy, lecz nie nastąpiło jego zatwierdzenie. Nie wchodzimy tutaj w powody złożenia przez p. K. swego urzędu, nadmieniamy jednak, że stanowisko burmistrza Świecia jest w obecnej chwili nie łatwe. Stan finansowy miasta jest wprost katastrofalny. Przyczynia się do tego w wielkiej mierze nieplacenie od kilku lat przez skarbnicę państwa należnej dzierżawy za koszarzy, które od roku 1932 niby zmilowania oczekują garnizonu. Nieotrzymanie z roku na rok dzierżawy za koszarzy czyni każdy budżet miasta nierealnym i gospodarka samorządu miejskiego kuleje. Bezrobocie się wzmacnia i ostatniej zimy przybrało niebywale rozmiary. Kwestja bezrobocia to obecnie kwestja najbardziej paląca w gospodarce miejskiej.

### Bandyci udawali polleasantów.

**Lubecz.** W nocy z piątku na sobotę trzech nieznanych męczyn zapukało do mieszkania Maksymiljana Heisego w Lubiecu pod Toruniem. Osobnicy podali się za policjantów, którzy otrzymali polecenie przeprowadzenia rewizji w mieszkaniu Heisego — przy czym zażądali wpuszczenia do wnętrza. Odmówiono jednak ich żądaniu, wobec czego siła wyłamała drzwi i po wejściu do pokojów, terroryzując domowników, zażądali wydania pieniędzy.

W międzyczasie Maksymiljan Heise, który znajdował się w jednym z bocznych pokoi, zdolał wybiec z domu i wszczął alarm. Przestraszyło to bandytów, gdyż, nie nie zabrawszy, szybko opuścili dom, a następnie pod osłoną nocy zbiegli w kierunku Torunia.

Policja wszczęła energiczne poszukiwania i — jak donoszą — jest już na tropie bezczelnych opryszków.

## ODEZWA.

Obowiązek utrzymania siły zbrojnej na poziomie godnym wielkiego Narodu jest dla każdego Polaka oczywisty. I choć na cel ten z ciężko zapracowanego grosza chętnie złożymy wszystko, co dać możemy, będzie to zawsze zaledwie cząstka tego, czego i chwila i położenie Polski wymaga.

Ale gotowość obronna państwa nie jest zależna wyłącznie od jego zasobów materialnych. Możemy zmocnić wartość bojową naszego wojska także lepszym przygotowaniem fizycznym Narodu i wyrobieniem w Nim cnót żołnierskich. Dajmy więc Polsce to, na co nas stać w każdym razie, dajmy Jej więc siebie, więcej pracy, energii, sprawności!

„Sokół”, który przed 70 laty powstał dla hartowania ducha i ciała do walki o niepodległość Narodu, dziś w dalszym ciągu pozostaje wierny swojej idei — dobrowolnej i bezinteresownej służby Ojczyźnie. Dziś jej powinąca on swoją pracę wzmocnieniu sił odbudowanego już Państwa, lecz w porównaniu z podobnymi organizacjami w innych krajach — jest nas mało, by w pełni sprostać wielkim obowiązkom, jakie mamy przed sobą. Dlatego też, świadomi odpowiedzialności, która — w myśl statutu naszego — na nas ciąży, świadomi ważności chwili, którą przeżywamy — zwracamy się z apelem o zasilenie naszych szeregów!

W gimnastyce i sportach, uprawianych w karnych zastępach, widzimy szkołę cnót rycerskich, odwagi cywilnej i wojskowej, szkołę, wyrabiającą koleżeństwo i społeczną odwagę, a przede wszystkim zrzeczność i sprężystość fizyczną, tak niezbędną żołnierzowi — słowem najlepsze przygotowanie przedwojskowe i trening powojkowy.

W sokołej pracy społecznej wnosimy się na terenie gniazd naszych ponad wszelkie wyłączenia i właśnie wewnętrznie, pracując tylko dla dobra Narodu polskiego, jako całości oraz wzmocnienia siły Jego w całym Państwie. Wielka tradycja polska, chrześcijańska i rycerska, jest jedynym w naszej działalności drogowskazem.

Do nas więc po dzielność i zdrowie, po radość życia i wypoczynek duchowy — a w pracy sokołej zahartujecie swe siły i sami mocni, wzmocnicie moc i potęgę Narodu! — Kto nie „opasył i gnuśny”, kto czuje się młody — wzywamy do szeregów „Sokoła”! Zgłaszajcie się do wszystkich gniazd naszych w całej Polsce, a gdzie ich niema jeszcze — zakładajcie nowe!

Wrogowi — szpony, Ojczyźnie — czołem!

Franciszek Arciszewski  
prezes Związku Tow. Gimn. „Sokół” w Polsce

## RUCH TOWARZYSTW.

**Lubawa.** Zebranie miesięczne Związku Inwalidów Wojennych R. P. Koła w Lubawie odbędzie się w niedzielę, dnia 3 maja rb. o godz. 13-tej, u p. Zielińskiego ul. Grunwaldzka, na którym będą omawiane sprawy 15-lecia, które ma się odbyć 21. V. 36 r.

Uprasza się o przybycie wszystkich członków na zebranie. Zarząd.

## Wybory we Francji.

Jak dotąd, sukcesy wykazują prawica i skrajna lewica. — Ostateczny rezultat dopiero w przyszłą niedzielę.

Jak dotąd, na ogólną liczbę 618 posłów w niedzielnych wyborach wybranych zostało tylko 183 posłów. Wybór 426 rozstrzygnie się dopiero w przyszłą niedzielę. W ten sposób miniona niedziela nie przyniosła właściwie żadnego poważniejszego wyjaśnienia sytuacji. Tyle pewno, że znacznie wzmocnieni z wyborów wyjdą komuniści, którzy w niedzielnych wyborach uzyskali 1 i pół mil. głosów. Ale tak samo i prawicy niedzielne wybory dały dość znaczny sukces, bo 10 mandatów więcej niż w roku 1932. Straty poniosło stronnictwo radykalne, którego lider Herriot nie przeszedł i socjaliści, którzy utracili znaczną część głosów na rzecz komunistów. Wszystko jednak zależeć będzie dopiero od niedzielnych ścisłych wyborów. Jeżeli front ludowy pójdzie zgodną ławą, to większość ma zapewnioną. Są atoli i na prawicy zabiegi, aby i jej poszczególne odłamy, które aż dotąd szły całkiem oddzielnie, złączyć w jeden front narodowy. Gdyby się to udało, zwycięstwo frontu ludowego stanęłoby pod znakiem zapytania. Wykaże to dopiero przyszła niedziela.

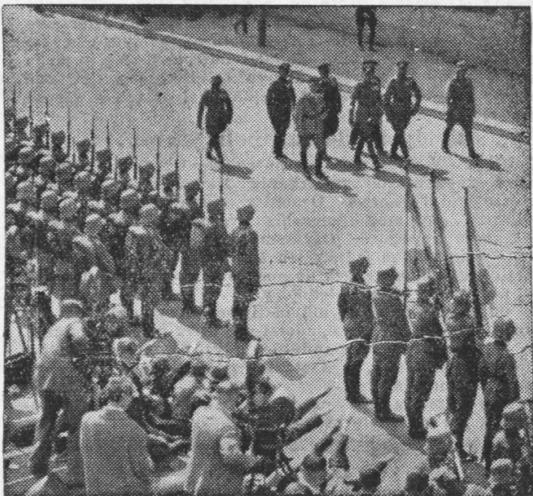
### Tymczasowy wynik pierwszego głosowania we Francji.

Paryż. Ministerstwo spraw wewnętrznych ogłasza wyniki wyborów. Z 618 okręgów otrzymano wiadomości o wynikach w 616 okręgach. Wyboru w pierwszym terminie dokonano 183 okręgach, a w 433 — będą wybory ścisłejsze.

Zdobyte mandaty dzielą się, jak następuje: komuniści — 6, socjaliści (SFIO) — 21, socjaliści republikanie — 4, socjaliści niezależni — 1, radykałowie soc. — 23, radykałowie niezależni — 11, republikanie lewicy — 33, demokraci ludowi — 12, unia republikańsko-demokratyczna — 40, konserwatyści — 4. Przynależność pozostałych 18-tu nie jest określona.

Brak wyniku wyborów z Ajaccio i Sarfene.

### Gałówka z okazji 47 rocznicy urodzin Hitlera.



Berlin. Przypadający 20 bm. dzień urodzin kanclerza Hitlera obchodzono w całej Rzeszy z równą okazałością jak dawniej dzień urodzin cesarza.

M. in. odbyła się defilada przed Hitlerem. Od czasu ostatniej defilady przed cesarzem Wilhelmem Berlin nie widział równie wspaniałej parady. Najokazalej wypadła defilada oddziałów artylerii przeciwlotniczej i oddziałów pancernych.

Wśród licznych gratulacji zagranicznych otrzymał Hitler depezę od króla angielskiego.

## Zgon króla Egiptu, Fuada I.

Kair, 28 kwietnia. Król egipski Fuad I zmarł we wtorek o godzinie 13.40.

### Gen. Rydz Śmigły na uroczystościach śląskich.

Warszawa. Na uroczystości z 2 i 3 maja w Katowicach przybędzie gen. Rydz-Śmigły oraz przedstawiciel rządu.

Jak donosi katowicka „Polonia”, nad obchodem rocznicy powstania, organizowanym na Śląsku przez żywiły niezależne, objęli protektorat: gen. Haller, W. Trampeński i W. Korfanty.

### 1000 kupców lwowskich poszkodowanych.

We Lwowie odbywa się rejestracja szkód, wyrażonych podczas ostatnich zajęć. W dniu 22 bm. komisja ustaliła w 15 przedsiębiorstwach szkody w wysokości ponad 200.000 zł. Ogółem poszkodowanych zostało około 1000 kupców i przemysłowców.

### Pijemy coraz więcej.

Warszawa. W roku ubiegłym 1935-6 do 31 marca sprzedano 54 milij. 183 tysięcy litrów spirytusu czyli w porównaniu z rokiem poprzednim więcej o 7 milij. 163 tysięcy litrów.

### P. Switalski odchodzi.

W „Polonji” czytamy:

„Być może, że odwołanie p. Kazimierza Świtalskiego ze stanowiska wojewody krakowskiego oznacza koniec jego kariery politycznej. Polska się tem nie zmartwi, a p. Switalski będzie miał więcej czasu na rozrywki i spacery zdrowotne. Bo trzeba wiedzieć, że p. Switalski częściej bywał w lokalach rozrywkowych, niż np. w barakach bezrobotnych i fabrykach. Wogóle mówiono sobie w Krakowie, że pracą się nie przemęczał. O tyle to nie dziwne, że był przez 5 lat marszałkiem Sejmu z większością sanacyjną. To były dobre czasy! 9 miesięcy wakacji, a 3 miesiące sesji, ale i podczas sesji posiedzenia nie były zbyt częste, a zresztą można się było wyręczać wicemarszałkami.

Trzeba przypomnieć, że p. Switalski odgrywał dużą rolę podczas wyborów w r. 1928 i 1930. W r. 1935 już go nie wzywano, bo ordynacja wyborcza była już tak „ulepszona”, że wykluczała możliwość kłeski. Przy poprzednich wyborach wzywano jednak p. Kazimierza Świtalskiego do M. S. Wewn., bo umiał rozbić wybory. Rzeczywiście, nie zawiódł nadziei. Przy pierwszych „pomajowych” wyborach B. B. zdobył 130, przy drugich 250 mandatów. Zdaje się, że sam Piłsudski nie przewidywał tak świetnych zwycięstw, jakby to wynikało ze „Strzępów Meldunków” gen. Składkowskiego.

W r. 1929 był p. Świtalski premierem. Jeździł sobie państwem autem do Biarritz (ściślej do Hecabia), co mu wypominał w głośnym liście marsz. Sejmu Daszyński. Z Sejmem ówczesnym (trzecim) był p. Świtalski na stopie wojennej. Pchał do gwałtownych rozstrzygnięć, cieszył się, widząc, jak do Sejmu wkracza grupa oficerów „po znaki” (31. 10 1929). Lecz w ostatnim momencie Piłsudski zawahał się, po burzliwej rozmowie z Daszyńskim wyszedł z Sejmu, a po jakimś czasie p. Świtalski wyszedł z rządu, robiąc miejsce p. Bartłowi.

Świtalski, Jędrzejewicz, Kozłowski. Trzej byli premierowie. Trzej ludzie, którzy zrobili niezwykłą karierę. Zmieniali stanowiska, zmieniali teki ministerjalne. No, nie tylko to. Zmieniali też wyznania.

Trzej reprezentanci grupy „twardej ręki”, o których społeczeństwo ma już sąd ustalony. Miejmy nadzieję, że z widowni politycznej zeszli na stałe”.

### Drewniane budynki dla osadników.

W „Monitorze Polskim” ukazało się ogłoszenie min. rolnictwa, zawierające konkurs na 806 domów drewnianych i 85 murowanych, 212 stodół z oborami oraz 750 budynków z inwentarzowych drewnianych — it.d. Budynki te mają być ustawione na terenie osad, powstałych z parcelacji gruntów rządowych na ziemiach zachodnich.

To zarządzenie o budowie drewnianych budynków odnosi się do gospodarstw, tworzonych przez parcelację. Ten konkurs na budowę domów drewnianych wywołał zdziwienie.

## KĄCIK RADJOWY

Audycje Polskiego Radja w Warszawie.

Czwartek, 30. IV. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Poranek szkolny dla młodzieży szkół powz. 13.00 Muzyka. 13.10 Chwilka gosp. dom. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Wiązanka melodji rewj. i film. 16.00 „O tem, jak mała skubała misia za ogon” — opow. dla dzieci. 16.15 Sonata E. Dur op. 37. 16.45 Cała Polska śpiewa. 17.00 Odczyt pt. „Wojsko szkołą charakterów”. 17.15 Koncert Ork. Kameralnej. 18.00 Pogad. aktualna. 18.10 Recital wioloncz. 18.40 Jak spędzić święto? 19.25 „Kącik dla młodzieży wiejskiej”. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Pogad. aktualna. 20.00 Koncert muzyki lekkiej. 20.45 Dziennik. 20.55 „Obrona przeciwlotniczo-gazowa” — pogad. 21.00 Premiera słuch. oryg. pt. „Cztery nie miesiąc się w siedm”. 21.35 III audycja z cyklu „Moniuszko — pieśniarz”. 22.00 Muzyka salon. 23.05 Muzyka tan.

Piątek, dn. 1. V. 6.30 Audycja poranna. 12.03 Dziennik. 12.15 Audycja dla szkół. 12.45 Jazzowe utwory fortepianowe. 13.10 Chwilka gosp. dom. 13.15 Z rynku pracy. 15.20 Przegląd giełd. 15.30 Duet fortep. 16.00 Pogadanka dla chorych. 16.15 Koncert. 16.45 „Przyroda w maju” — pogad. dla dzieci starszych. 17.00 „Chorzów i Moście” — odczyt. 17.15 „Minuta poezji”. 17.20 Koncert. 17.50 Poranek sport. 18.00 Piosenki. 18.30 Pogad. aktualna. 18.50 Pogad. społ. 19.25 Skrzynka roln. 19.35 Wiad. sport. 19.45 Komunikat śniegowy z Krakowa. 19.50 Biuro Studiów do słuchaczy Pol. Radja. 20.00 Koncert symf. Filharm. Warszawskiej. W przerwie około godz. 20.50 Dziennik oraz Obrazki z Polski współczesnej. 22.30 Skrzynka techn. 22.50 Muzyka tan.

### Program Polskiego Radja S. A. Rozgłośnia Pomorska w Toruniu.

Fala 304,3 m. 986 Kc. 16—24 Kw.  
Czwartek, dn. 30. IV. 7.40, 13.00, 13.15, 18.45, 22.00, 23.05 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i kom. żegl. 18.30 „Zalóż pasiekie, a nie pożalujesz” — pog. rol. 18.40 „Jak spędzić święto?” — pog. kraj. 19.00 Pogad. aktualna. 19.10 Koncert reklam. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.  
Piątek, 1. V. 12.45, 13.20, 18.45 Płyty. 15.20 Przegląd giełd. i kom. żegl. 18.55 Pogad. społ. 19.00 Koncert reklam. 19.20 „Walka z bezrobociem na Pomorzu” odczyt. 19.35 Wiad. sport. z Pomorza.  
Pozatem transmisje z innych polskich stacyj.

## GIEŁDA WARSZAWSKA

Dolar 5.32<sup>1</sup>/<sub>2</sub>; frank francuski 35.08; frank szwajcarski 173.59; funt szterling 26.32; marka niemiecka 2.3.92; korona czeška 22.00.

## GIEŁDA ZBOŻOWA W POZNANIU.

Notowania oficjalne z dnia 27. 4.  
Płacono w złotych za 100 kg.

Zyto	15 90—16 15
Pszonica	22 75—23 00
Jęczmień browarowy	14 75—15 50
Owies	14 75—15 00
Mąka żytnia	21 25—21 75
Mąka pszenna 65 proc.	32 00—32 50
Otręby żytnie	13 25—13 50
Otręby pszenne	12 50—13 00
Rzepak zimowy	40 00—41 00
Koniczyna czerwona surowa	130 00—140 00
Koniczyna biała	75 00—100 00
Groch Victoria	21 00—25 00
Groch Polgera	21 00—23 00
Siemię lniane	43 50—45 50
Łubin niebieski	10 50—11 00
Łubin żółty	13 00—13 50
Wyka łatowa	25 50—27 50
Poluszka	26 00—28 00
Seradela	25 00—27 00
Przełot	75 00—90 00
Gorczyca	32 00—34 00

Za redakcję odpowiedzialny: Wacław Weilandt w Nowemmieście.

Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeskoki w nakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie czasopiśma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonej numerów lub odszkodowania.

## Rakoodporne sadzonki ziemniaczane

P. S. G. Rosafolia (Wczesne kartofle)  
P. S. G. Erdgold (żółte — ziemniaki jadalne)  
P. S. G. Delbrück (białe kartofle do spasaniania w gosp. ma do oddania po 2,50 za centar.

### Majątność Lubstyn, tel. Lubawa 43.

## Pasta do obuwia

HA-ES-ES  
Fabryka Edmund Kostrzyński,  
Poznań

## DOBROLIN

Hurt poleca Detal  
Składnica Skór  
CZ. BALCEROWICZ,  
BRODNICA n. Drw.  
przy moście tel. 111.

## UWAGA!

KNURA mam na stałe.  
Jan Zagórski, Mroczo.

2 dobre dojne krowy  
sprzedam  
Güring, Małe Bałowski.

## Potrzebna kucharka

młoda, wykwalifikowana, znająca wszelką pracę domową. Uprasza się o odpisy świadectw lub polecenia osób wiarygodnych, datę i miejsce urodzenia. Bez tych danych zgłoszeń się nie uwzględni.  
Dr. owa Ossowska,  
Toruń, ul. Moniuszki 10.

## 4 dziewczęta

do pracy rolnej w Gdańsku potrzebne zaraz. Zgłoszenia  
Zaharski, Radomno.

## Służąca

może się zgłosić  
Modrzejewska,  
Nowemmiasto.

## Czeladnik

szewski może się zgłosić od zaraz, (dobre szycie I. klasa).  
A. Skolmowski, Lubawa,  
ul. Gdańska 6.

## TAPETY

### FARBY

### LAKIERY

### POKOST

### KREDE

poleca  
po najniższych cenach

## J. CIESZYŃSKI,

drogerja i skład farb  
NOWEMIASTO

Rynek — Telef. 62.  
Rok założ. 1909.

## Gospodarstwo

25 mórg, w tem 3 morgi łąki z torfem, żywy i martwy inwentarz lub 13 mórg z budynkami, a 12 mórg bez sprzedam

Dąbrowski, W. Osówka,  
poczta Małe Bałowski.

156 mórg  
dobrej ziemi sprzedam natychmiast

A. Krauze, Lipinki.

## FORMULARZE

poleca  
Księgarnia „Drwęca”.

## Truciznę

sieję na moim polu od strony Jakielskiego przez trzy lata  
Baltazar Ewertowski,  
Waldyki.

## Wał

pierścieniowy sprzedam  
Władysław Żuchowski,  
Mikołajki, pow. lubawski.

## Sadzeniaki

(Prussen) rakoodporne mam na sprzedaż  
Mitoszewski, Tuszewo.

## 2 pokoje

z osobnym wejściem do wynajęcia. Gdzie? wskaże eksp. „Drwęcy” Nowemmiasto.

## WALIZKI

poleca

## J. Bułka, księgarnia

Brodnica, Rynek.

## TAPETY

w wielkim wyborze — poleca —

Księgarnia „Drwęca”

## RESTAURACJA

o 3 pokojach i kuchni, wraz z mieszkaniem znajdująca się w parku miejskim, jest od zaraz do wydzierżawienia za rocznym czynszem 600 zł. Zgłoszenia do dnia 2. V. rb. przyjmuje Zarząd Miejski w Nowemmieście n. Drwęcą.

## RAZ NA 50 LAT

zdarza się taka okazja nabycia tanich, wartościowych książek m. i. dzieła: Mickiewicza, Słowackiego, Krasińskiego, Reymonta, Kasprzowicza, Brücknera — encyklopedje, książki popularne, beletrystyka, wyd. albumowe i t. p.

Ceny rewelacyjnie niskie

Katalogi i prospekty bezpłatnie

w Księgarni „Drwęca”

Nowemmiasto n. Drwęcą.

## Przyjmujemy pożyczki państwowe

po cenie nominalnej, licząc 100 za 100

przy kupnie odbiorników

## TELEFUNKEN

Okres[czasu]przyjmowania jest ograniczony

Księgarnia „Drwęca”, Nowemmiasto.

# Dział rolniczo-gospodarczy.

## Burak pastewny — drogą do dobrobytu.

Rośliną, której uprawa coraz bardziej się rozpowszechnia w ostatnich latach, są bez wątpienia buraki pastewne. Mamy już dzisiaj całe wsie, gdzie w gospodarstwach małych widzi się spore zagony tej rośliny, bez której niema mowy o zimowym żywieniu krów mlecznych. Gdy dawniej burak pastewny był uprawiany na małym zagonku, dziś zajmuje on już w gospodarstwie poczesne miejsce. Do tak znacznego rozpowszechnienia się buraków pastewnych przyczyniły się w dużej mierze doświadczenia postępowych rolników, którzy zauważyli, jak to inaczej wygląda gospodarstwo, mające pod dostatkiem tej paszy. Jak wykazują spostrzeżenia z konkursów rolniczych, burak pastewny może dać kolosalnie wysokie plony, idące w tysiące centnarów z hektara, a jeżeli tych plonów nie osiąga się w uprawie polowej, to wina leży wyłącznie po stronie rolnika, który nie docenił jeszcze należycie korzyści, jakie w uprawie buraków wogóle, a pastewnych w szczególności dają nawozy pomocnicze.

Jednym z najważniejszych momentów, decydujących o wysokości plonu buraków, jest ich szybki rozwój początkowy, gdyż od szybkości tego rozwoju zależy: rychłe okrycie gleby, a tem samem zmniejszenie strat wilgoci, wynikających z parowania wody z gleby, nie zastoniętej oraz zgłoszenie rozwijających się chwastów. Na ten szybki rozwój początkowy możemy oddziaływać z jednej strony przez jak najwcześniejszą przerywkę buraków (powszechny błąd w gospodarstwach włościańskich, że buraki są zbyt późno przerywane), a następnie przez silne nawożenie nawozami azotowymi. Trudniej jest rozwiązać zagadnienie nawożenia, gdyż jest to związane z pewnym wydatkiem na nawozy azotowe, wydatkiem, jakiego unika się ze względów źle zrozumiałej oszczędności, a jednak wydatkiem koniecznym, bez którego nie opłaca się praca, włożona w uprawę, przerywkę, pielienię i inne roboty pielęgnacyjne.

Liczne bardzo doświadczenia, przeprowadzone u naszych gospodarzy, od szeregu lat stwierdzają, że plony buraków pastewnych pod wpływem nawożenia azotowego wzrastają (szczególniej u drobnych gospodarzy) niejednokrotnie o 100 proc. i więcej, a więc podwójnie — i to nawet w tym wypadku, gdy dawki nawozowe nie przekraczają norm, przyjmowanych w najczęstszej praktyce, przy zachowaniu dużej, nawet oszczędności. Można śmiało liczyć, że 100 kg. azotniaku 21 proc., danego przed siewem buraków, a uzupełnionego 50 kg. saletry rozsiwanej pod rzędy buraków pastewnych po przerywce, da około 60 centnarów metrycznych nadplonu, a więc, gdybyśmy oceniali wartość bura-

ka o połowę taniej, niż jest cena ziemniaków, to i tak nadwyżka pieniężna, jaką daje nawożenie azotowe, w najniekorzystniejszym wypadku wyglądałoby pokaźnie. Trzeba się wszak z tem liczyć, że największy koszt uprawy buraka pastewnego leży w koszcie jego obróbki ręcznej, bowiem nawet w małych gospodarstwach często trzeba do tej obróbki wynajmować robotnika — dlatego stosunkowo nieduży nakład gotówkowy na zakup nawozów azotowych obniża koszt wyprodukowania jednego centnara buraków, dając w gospodarstwie tańszą paszę podstawową, co znów z kolei przyczynia się do lepszej opłacalności produkcji zwierzęcej i nawet przy niskich cenach na nabiał pozwala na osiągnięcie trwałej opłacalności tego działu.

### Bulwa.

Istnieją u nas kawałki ziemi, źle albo wcale niewyżytkowanej, — gdzie rosną sobie w chwale chwasty, pokrzywy, osty wszelkiego rodzaju i zielska. Człowiek praktyczny, szczególnie, jeżeli roli nie ma zbyt wiele — a chciałby ciągnąć jakieś takie korzyści przy niewielkim nakładzie pracy — mógłby, przez uprawę bulwy, rośliny u nas prawie nieznaną, mieć o każdej porze roku dobrą karmę dla trzody i bydła.

Bulwa posiada dwie główne zalety: rośnie wszędzie, na najgorszej ziemi — nawet na polankach leśnych oraz w odróżnianiu od ziemniaków nie potrzebujemy jej w jesieni kopać. W każdej bowiem chwili — w jesieni i zimie możemy je wykopywać, w dobrym stanie.

Łodyga topinamburu podobna jest do słonecznika, w ziemi wytwarza bulwy, z wyglądu podobne do ziemniaków.

Uprawa podobna jak pod ziemniaki (nie potrzebuje nawozu). Sadzimy pod koniec kwietnia pojedyncze bulwy w odległości 60—70 cm. od siebie — w rzędach od 20 do 50 cm. Później jeden lub dwa razy uwłóczymy i obsypujemy.

Trwa kilka lat na jednym miejscu, czyli nie potrzebujemy co rok sadzić.

Ze względu na zalety wyżej wyszczególniane, topinambur powinien więcej być u nas rozpowszechniony, gdyż naprawdę korzyści, jakie przynosi są znaczne, a pracy tak mało wymaga.

### Młody słonecznik przed zakwitnięciem dobrą paszą dla bydła.

Słonecznik pięknie wyrasta na rozmaitych glebach, nawet na dosyć lekkich, gdzie wytrzyma je największe posuchy. Plony masy zielonej daje

duże, większe często niż koński ząb. Stwierdzono również, że młody słonecznik przed zakwitnięciem jest dla bydła zupełnie dobrą paszą, nie gorszą od innych zielonek. Wielką jego zaletą jest szybki wzrost, bowiem po 8—9 tygodniach słonecznik daje już zbiór zielonki. Dzięki temu słonecznik można siać także jako poplon poziemiopłodach, wcześniej sprzątanym, a więc np. po wyce ozimej, po wcześnie koszonej zielonce strączkowej, na koniczykach i t. p.

Rola pod słonecznik powinna być doprawiona jak pod okopowe.

Uprawę wiosenną należy tak wykonać, ażeby zachować w roli jak najwięcej wilgoci zimowej. Nawozić pod słonecznik trzeba obficie, gdyż potrzebuje on dużo pokarmów roślinnych. Obornik należy stosować przed zimą, ale w ostatecznym razie można nawozić pod słonecznik i wiosną, lecz tylko obornikiem, dobrze przegniłym.

Słonecznik można siać od połowy kwietnia do końca czerwca.

Ze względu na krótki, bo tylko parotygodniowy okres spasaniasia zielonki słonecznikowej, chcąc mieć tę paszę w ciągu dłuższego czasu, należy siać słonecznik w kilku ratach, w przybliżeniu co dwa tygodnie. Siew wykonywujemy w rzadki na płask, co 25 do 45 cm. Wysiew nasienia na hektar wynosi od 20 do 30 kg. Po zasianiu dobrze jest rzadki przydeptać i potem poletko ugrabić lub zabronować lekkimi bronkami.

Z chwilą wzejścia roślin, międzyrzędzia należy zgracować powierzchownie, a jeżeli po jakichś 10 dniach pokażą się chwasty lub też o ile po większym deszczu groziłoby zaskorupienie, trzeba powtórzyć gracowanie. Potem już słonecznik nie potrzebuje żadnych starań.

Spasanie słonecznika rozpoczynamy z chwilą zawiązywania się tarcz kwiatowych, na jakieś dwa tygodnie przed zakwitnięciem. Słonecznik w pełnym kwiecie na zielonkę już jest nieodpowiedni, nadaje się natomiast na kiszonkę.

### Jakie otręby wpływają lepiej na wydajność mleka — pszenne czy żytnie?

Zwykle otręby pszenne są bogatsze w białko, strawniejsze od otrębów żytnich. Wynoszą one 10 proc. białka strawnego. Na 1 jednostkę karmową trzeba ich użyć 1,3 kg. Otręby żytnie zawierają 9,1 proc. białka strawnego, a na 1 jednostkę karmową zużywa się ich 1,2 kg. Dla krów mlecznych odpowiedniejszą paszą będą otręby pszenne, wpływają one bowiem dodatnio na wydzielanie mleka, posiadają własności lekko przeczyszczające, wpływają na mięką konstytucję masła. Otręby żytnie nie działają dietetycznie, pozatem mogą być szkodliwe, zwłaszcza dla krów wysokocielnych.

# DZIAŁ KOBIECY



## Wystrzegać się wiosennych przeziębień!

Często słyszy się zdanie, że łatwiej można zaziębić się na wiosnę, niż w zimie i tak jest rzeczywiście. Przeziębienia zimowe bynajmniej nie zależą od chłodu. Nie ulega wątpliwości, że zarówno dorośli, jak i dzieci zapadają w zimie na choroby zakaźne i pochodzące z przeziębienia najczęściej w dni takie, kiedy zdradliwe ciepło kusi do dłuższych spacerów. Wilgotne powietrze, przemoczone obuwie, nie dość prędko zmienione, wilgotne skarpetki albo pończochy, lodow zimne błoto na chodnikach i jezdnii — przyczyniają się do zachorowania, podczas gdy mroźne, czyste powietrze, suche dni, mimo chłodu nie powodują tyle „przeziębień”. Wiosna ze swoją zmienną pogodą, z porywistymi wiatrami, deszczami i zmienną w ciągu dnia temperaturą nastęrcza często sposobność do nabawienia się kataru, grypy, nieżyty oskrzeli. Zwłaszcza dzieci, przyzwyczajone naogół do suchego ciepła pokojowego, ubrane jeszcze po zimowemu, wychodząc na ulicę łatwo się grzeją i pocą, a najgorzej, jeśli przemokną na deszczu, a niedosć prędko mogą się przebrać — narażone są poważnie na zachorowanie właśnie w obecnej porze roku. Największą troską matek powinno być dostosowanie do tej pory roku ubrania dziecka — ubranie zimowe może być już za ciepłe, letni płaszczyk za lekki, — ubranko winno być codziennie dostosowane do pogody, a to wymaga nadzwyczajnej uwagi. Odpowiednie obuwie ma



## Szpinak — jako lekarstwo.

27-letnia Amerykanka Beebe de la Fontaine wpadła przypadkowo na doniosłe odkrycie. Otóż najadła się szpinaku i po obiedzie ugryzła ją jadowita żmija. Miss Beebe nie zachorowała. Lekarze stwierdzili wówczas, że istotnie od zatrucia uchronił miss Beebe szpinak, który, jak się okazało, jest świetnym lekarstwem w tym wypadku.

również duże znaczenie — przemoczone nogi mogą być powodem zachorowania. W celu zapobieżenia chorobom infekcyjnym sezonu wiosennego zaleciliśmy codzienne, profilaktyczne płukanie gardła rano i wieczorem wodą z solą albo roztworem kwasu borowego lub też wodą utlenioną. Ostrożność nie zawadzi, okres przeziębień jeszcze się nie skończy!

## Jaki wpływ wywołuje dodatek mleka odtuszczonego do karmy kurcząt?

Sprawa żywienia kurcząt znajduje się u nas w bardzo złym stanie. Po wyjściu pisklęcia z jajka — gosposie zaczynają je karmić jajkiem na twardo, które jest niestrawne i powoduje często biegunkę, potem zaś, jak tylko można najprędzej, przechodzą na żywienie kartoflami, których właściwie nie powinno dawać się kurczętom zupełnie. Chcąc osiągnąć dobre rezultaty, trzeba poznać dobrze zasady prawidłowego karmienia.

Weźmy przykład praktyczny z innych państw. W Ameryce zrobiono następujące doświadczenie, wzięto pisklęta jednakowego pochodzenia i podzielono na dwie grupy; pierwszą z nich nazwano grupą A, drugą B. Chowane były osobno, żywione jednakowo, z tą tylko różnicą, że grupa A. otrzymywała jako dodatek do karmy mleko odtuszczone, grupa B. nie otrzymywała go wcale.

Gdy tylko można było odróżnić płeć, odłączono kogutki od kurek, te zaś ostatnio po zniesieniu 1 jajka były przenoszone i umieszczane we wspólnym kurniku dla obu stadek i od tej chwili żywiono je jednakowo. Po 6 miesiącach okazało się, że grupa otrzymująca dodatkowo mleko odtuszczone zjadała więcej pasz.

We wieku od 7 do 15 tygodni kurczęta z tej grupy zjadały prawie dwukrotnie więcej paszy, kury z grupy A ważyły przeciętnie po 1 kg. 544 gr., gdy tymczasem kury z grupy B tylko 1 kg. 384 gr. Różnica ta była przez cały rok. Śmiertelność kur w grupie A była 18 sztuk na rok, gdy w grupie B — 34.

Tak więc mleko odtuszczone daje bez wątpienia duże wyniki w karmieniu kurcząt. Kury bardzo chętnie spożywają mleko same albo z innym pokarmem i noszą się bardzo dobrze.

## Prace nad podniesieniem hodowli bydła na Pomorzu.

W związku z wprowadzeniem w życie w całym szeregu powiatów przepisów o nadzorze nad hodowlą bydła, trzody chlewnej i cwiec z dnia 5-go marca 1934 r., wzrosło zapotrzebowanie na stadniki z udowodnionym pochodzeniem oraz użytecznością.

W marcu r. b. założyła Izba Rolnicza stacje stadników, udzielając subwencji w wysokości 1/3 ceny kupna rozplodnika — w następujących miejscowościach: w Robakowie, pow. Chełmno, w Dzonowie, pow. Chełmno, w Kiełpinie, pow. Chełmno, w Niechorzu, pow. Sępólno, w Gostkowie, pow. Toruń, w Bagniewie, pow. Swiecie, w Swiatowie, pow. Swiecie, w Jeżewie, pow. Swiecie, w Król. Głogówku, pow. Swiecie, w Narzynie, pow. Działdowo.

Niewątpliwie założone stacje stadników przyczynią się wydatnie do podniesienia stanu hodowli pogłowia, w pierwszej mierze żeńskiego, w danych okolicach. Przeto dla poprawienia swej hodowli rolnicy we własnym interesie powinni w jaknajszerszej mierze doprowadzać swe krowy i jałowice do wymienionych stacji.

Łącznie z dokonywaną selekcją materiału hodowlanego przeprowadzała Izba Rolnicza w miesiącu marca licencję materiału do ksiąg zarodowych w oborach zrzeszonych przy Izbie Rolniczej w pow. wąbrzeskim, chełmińskim, działdowskim i częściowo w pow. grudziądzkim i świeckim. Ogółem wpisano 18 stadników do ksiąg rodowodowych oraz 214 krów do ksiąg rodowodowych głównych i wstępnych.

Równocześnie udzielano hodowcom materiału zarodowego wyjaśnień i wskazówek hodowlanych z zakresu żywienia i pielęgnowania inwentarza, przyczem szczególną uwagę zwrócono na konieczność odpowiedniego utrzymania i pielęgnowania młodzieży.

### Jeszcze jeden automat.



W Anglii zaprowadzono na próbę niezwykły automat. Otóż w poczekalni dworca londyńskiego pewien bank umieścił swą automatyczną ekspozyturę, która dokonywuje wymiany pieniędzy na drobne, na walutę obcą, a nawet przyjmuje wpłaty pieniężne, dokonując fotografii wpłacającego i wystawiając kwit.

### Komunikat w sprawie makuchów.

Od czasu do czasu zachodzą wypadki, że zwierzęta domowe, żywione makuchami, zapadają poważnie na zdrowiu albo nawet giną. Tak się dzieje, jeżeli makuchy są mocno spleśniałe albo zostały wytworzone z nasion zepsutych lub z nasion dobrych, lecz z domieszką obcych nasion, mniej lub więcej trujących; mogą być też jeszcze inne przyczyny szkodliwości makuchów; tak n.p. stwierdziła Stacja Oceny Nasion Pomorskiej Izby Rolniczej w Toruniu na jednej nadesłanej do zbadania próbce makuchu, sprzedanego jako makuch rzepakowy, że nie był on wytworzony z nasion rzepaku uprawnego, lecz z gatunku rzepaku zagranicznego, mającego dużą zawartość oleju gorczycznego, co zdradzał już jego przyrządkowy smak; tylko temu olejowi trzeba było przypisać zachorowanie bydła w oborze, a nawet śmierć dwóch sztuk. Również miała stacja niejednokrotnie w badaniu makuchy słonecznikowe, względnie sruł słonecznikowy; pasze te pochodziły z czystych nasion słonecznika i nie były zepsute, pomimo to należało ostrzec rolników przed ich kupnem, gdyż zawierały dość znaczny procent popłupianych nasion słonecznika, które, będąc ostre i twarde, mogą kaleczyć przewód pokarmowy zwierząt domowych i tamsamem bardzo niekiedy szkodzić ich zdrowiu. Pozatem ta łuska jest bez wartości odżywczej i tamsamem jej obecność w paszy obniża procent w niej białka i tłuszczu. Należy zakupywać te pasze tylko wówczas, gdy tych łusek jest w nich bardzo niewiele, t.j. gdy olej wydobycy z nasion obłuskanych.

Wogóle przy zakupowaniu makuchów należy żądać od sprzedającego gwarancji co do ich prawdziwości, czystości, stanu niezepsutego i braku w nich szkodliwych składników dla zdrowia zwierząt, tudzież gwarantowania w nich osobno procentu białka i osobno procentu tłuszczu w miejsce — jak się to praktykuje — ich sumy.

### Przybywają wystawcy na Targi Gdyńskie.

W ostatnich dniach Targi Gdyńskie (28. VI. — 12. VII.) zyskały nowych wystawców z czołowych firm polskich.

Targami zainteresowały się przedsiębiorstwa budowlane. Z Gdyni wezmą udział poważne przedsiębiorstwa budowlane, jak również biura parcelacyjne placów budowlanych.

Ponadto liczny udział w Targach zagwarantowały cechy rzemieślnicze. Zdecydowany już jest udział ślusarzy, zdunów, stolarzy, malarzy i szklarzy. Spodziewany jest poza tym spory zastęp polskich przedsiębiorstw Ziemi Gdańskiej.

### Budowa największej wędzarni ryb morskich w Jastarni.

W Jastarni rozpoczęła się budowa największej wędzarni na wybrzeżu o ilości 60 pieców. Przy wędzarni będzie uruchomiona fabryka konserw. Wędzarnia należeć będzie do znanej na wybrzeżu od szeregu lat firmy „Wędzarnie Pomorskie Dr. Kirsch & Zebrowski” w Jastarni, mającej tam obecnie 3 wędzarnie o 40 piecach (jedną 20 pieców, drugą 12, trzecią 8 pieców). Łączna więc ilość pieców po wybudowaniu nowej wędzarni wyniesie 100 pieców. Dotychczas największa wędzarnia na wybrzeżu (w Gdyni) posiada tylko 24 pieców.

### Oddłużenie nic nie daje rolnikom.

Na zjeździe gospodarczym rolników z województwa łódzkiego, który odbył się niedawno w Łodzi z inicjatywy i staraniem Wojewódzkiego Towarzystwa Organizacyjnego i Kółek Rolniczych, stwierdzono z naciskiem, że dotychczasowe oddłużenie rolnictwa jest niedostateczne, zawsze spóźnione w czasie i że tylko rozterminowanie one długów, a nie oddłuża. Zadłużenie rolników nie zostało do tej pory należycie uporządkowane, uniemożliwiając rolnikom wywiązania się z należności, bez naruszenia substancji majątkowej.

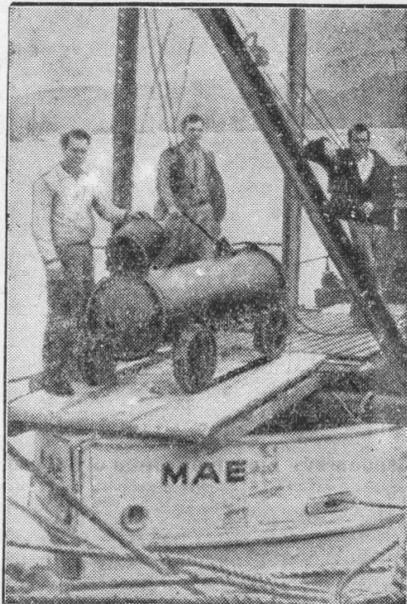
Zjazd zwrócił się z prośbą do rządu o zdecydowane i ostateczne uporządkowanie całości zadłużenia, z przystosowaniem wysokości długów do obecnych możliwości płatniczych rolnictwa.

Z uwagi na zbyt wysokie oprocentowanie należności za nabyte z parcelacji majątków państwowych parcelacje rozłożenie spłat na 60 lat nie rozwiązuje kwestji. Wobec tego zjazd wyraził opinię, by oprocentowanie reszty ceny kupna zostało obniżone do 1,5 procent wraz z dodatkiem administracyjnym.

Szczególnie szybkiego oddłużenia potrzeba w stosunku do zadłużenia meljoracyjnego w P. B. D., które specjalnie groźne jest dla województwa łódzkiego.

### Nieklujące pszczoły.

W mieście Bristol, w Anglii, dokonują w ZOO-Clifton ciekawych prób z matkami pszczelnymi. Chodzi o wyprodukowanie pszczoły niekaszającej. Dotychczas udało się wychodować pszczoły bardzo łagodne, które nie rzucają się ani na ludzi ani na zwierzęta, chyba że są bardzo drażnione. Mimo tego nie tracą nic na swej skrzętności i pracowitości. Do tego celu wybiera się i akomoduje specjalną matkę.



W San Francisco skonstruował pewien mechanik rodzaj traktora podwodnego, z pomocą którego zamierza rozpocząć zabiegi o odszukanie okrętu, który wraz z olbrzymim skarbem złota zatonął przed 23 laty.

### Czy wiecie, że...

że woda odciedzona z ugotowanych ziemniaków jest doskonałym środkiem do zyszczenia srebra. Srebro musi w tej wodzie pozostać aż woda ostygnie, potem się je myje i poleruje flanelą.

że zapach potraw i dymu z cygar w raku można usunąć, łatwo z pokoju wydestać przez zawieszenie w pokoju p. u lampy, dość dużej wilgotnej gąbki.

### DOBRE RADY.

#### Beczki lub wiadra

z wodą w kuchni winny być zawsze przykryte pokrywami z drzewa lub tektury.

#### Niemili zapach

od śledzi, cebuli itp. usuwa się z noża przez polanie prawdziwą czarną kawą lub po zagotowaniu w roztworze nadmaganianu potasu.

#### Kołnierz lisa

trzeba odpowiednio pielęgnować. Po każdorazowo noszeniu dobrze strząsać, aby włos stał się puszysty. Przynajmniej raz w miesiącu czesać szerokim, tępyim grzebieniem, aby włos nie skłęblił się.

#### Chleb nie spleśnieje,

gdy, urabiając ciasto, doda się do niego trochę anyzku, kminku lub kopru i potem piecze. Taki chleb trzyma się dłużej i lepszy ma smak. Zaczyna ma kisać 2 i pół godziny.

#### Panie, używające żelazek do karbowania włosów,

przekonają się, że karby będą się lepiej trzymać, jeśli po gorących rurekach przeciągniemy woskiem pszczelnym — przed karbowaniem włosów.

#### Lakierowane obuwie, paski itd.

nie przechowywać w zimnych ubikacjach, gdyż na skutek zimna dostają rysy.

#### Przy łuszczeniu się naskórka

najważniejsze są okłady naprzemian gorące i zimne, zwłaszcza przy tłustej cerze. Do wody dodaje się łyżeczkę perełek alkalicznych. Kąpiele, takie stosowane stale, zapobiegają tworzeniu się zmarszczek. Pamiętać jednak należy, że zimą nie powinno wyjść po zastosowaniu ich [przedej, ak w 2 do 3 godzin.



Przechadzka wiosenna.

### Przepisy gospodarskie.

#### Zupa w 5-minutach.

1 biały seler oczyszczony pokrajać w cienkie pasemka, 50 g. masła rozpuścić w rondlu, dusić w tem chwilę seler, przyprószyć 2 łyżkami mąki i dolać 1 ltr. wrzątku. Wszystko z 30 gr. drobne polamanego makaronu 5 min. gotować. Można jeszcze smak zupy poprawić zieloną pietruszką, żółtkiem lub trochę słodkiej śmietany.

#### Gulasz wołowy

(na 6 osób).

400 g. wołowiny opłókać, pokrajać w dużą kostkę, posypać pół łyżeczką soli i szczypką pieprzu, włożyć do garnka, w którym znajduje się 50 g. pokrajanej i przesmażonej świeżej słoniny z 2 cebulami oraz 2 łyżki rozpuszczone masła. Gdy mięso się zarumieni, podać je ćwierć l. rosolu, przyrządzonego z 2 kęstek buli Maggi'ego i pod pokrywą dusić do miękkości (1 1/2—2 godz.). Następnie dodać zasmażkę z 2 łyżek kwaśnej śmietany i 1 łyżki mąki lub z wody i mąki.

#### Smażone pierożki z twarogu.

Przyrządzić twaróg z żółtkami i cukrem, dosypać mąki i troszkę utartej skórki cytryny i uformować okrągłe placuszki. Każdy placuszek maczać w rozbitym jajku, obsypać trochę bułką i smażyć na masle z obydwoch stron; następnie zdjąć je na półmisek i wstawić na kilka minut do piecyka. Podaje się do nich w sosserce ubitą śmietaną z cukrem.

#### Cebula faszerowana.

Niewielkie cebule cukrowe obrać z wierzchniej skórki, ściąć im czubki i obgotować w obfitej wodzie. Osączyć, wyjąć środki, a puste miejsca napełnić dowolnym farszem (z mięsa gotowanego z bułeczką i zieleniną, z bułeczki lub kaszki z wątróbką lub z ryżu z szynką itp.) Ułożyć cebulki faszerowane w rynce ogniotrwałej, dodając na spód masła i trochę płynnego buljonu. Wsunąć do pieca. Dusić pół godz. Wydając na stół, zaprawić sos niedużą ilością mąki pszennej z masłem. Posypać po wierzchu siekaną zieleniną.